

POSTANOWIENIE

Dnia 12 lutego 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z powództwa E. G.

przeciwko M. [...] w W.

o ustalenie i wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 12 lutego 2019 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 26 września 2017 r., sygn. akt XXI Pa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 września 2017 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił apelację powódki E. G. od wyroku Sądu Rejonowego w W. z dnia 3 kwietnia 2017 r. w sprawie przeciwko M. [...] w W. o ustalenie i wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych.

Sąd Rejonowy ustalił, że powódka nie przestrzegała obowiązującego w M. 8-godzinnego dnia pracy rozpoczynając i nierzadko kończąc pracę w godzinach, zgodnie z własnym uznaniem. Sąd Rejonowy zważył, że godziny przebywania przez powódkę w zakładzie pracy nie wynikały z potrzeb pracodawcy. Co więcej przełożeni widząc zachowanie powódki, polegające na wcześniejszym przychodzeniu do pracy czy zostawaniu po godz. 16:15, odbywali z nią rozmowy dyscyplinujące wskazując, że nie wydawali jej poleceń pracy poza wyznaczonymi godzinami pracy. Sąd Rejonowy uznał, że twierdzenia powódki nie zostały

udowodnione, a to na stronie powodowej zgodnie z art. 6 k.c. spoczywał ciężar udowodnienia nie tylko liczby nadgodzin i kwot odpowiadającego im wynagrodzenia, ale przede wszystkim, że powódka poświęcała ów czas na obowiązki służbowe na polecenie przełożonych.

Sąd Okręgowy w całości podzielił i przyjął za swoje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji. Zgodził się z Sądem Rejonowym, że powódka nie zaoferowała żadnych środków dowodowych pozwalających stwierdzić, że w spornym okresie świadczyła pracę w wymiarze przekraczającym obowiązujące ją normy czasu pracy. W sprawie bezsporne było to, że powódka przychodziła do zakładu pracy wcześniej, aniżeli wynikało to z obowiązującego ją harmonogramu, lecz nie dowodzi to, że świadczyła pracę w godzinach nadliczbowych. Zdaniem Sądu Okręgowego z materiału dowodowego nie wynika, aby pozwany zlecał powódce pracę ponad obowiązujące ją normy czasu pracy. Nie stanowi także dowodu potwierdzającego świadczenie przez powódkę pracy w godzinach nadliczbowych przedłożony wraz z pozwem wydruk komputerowy zatytułowany „Skrót elektronicznej ewidencji korespondencji przychodzącej (wybrane pozycje)”. Wydruk ten nie jest dokumentem prywatnym w rozumieniu przepisów kodeksu postępowania cywilnego, gdyż nie zawiera podpisu. Nie wiadomo zatem przez kogo został sporządzony. W wydruku wskazano wyłącznie daty i godziny rejestracji korespondencji, jednak na jego podstawie nie można przyjąć kto dokonywał rejestracji.

Skargę kasacyjną oparto na naruszeniu przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy: art. 382 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw) w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c. w zw. z art. 309 k.p.c. w zw. z art. 230 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wobec istnienia rozbieżnych orzeczeń dotyczących kwestii stosowania przepisów art. 245 k.p.c. lub art. 309 k.p.c. do oceny wydruków komputerowych oraz istotnego zagadnienia prawnego wyłaniającego się na tym tle, to jest czy wydrukowi takiemu należy w chwili wprowadzenia go do procesu nadać postać dokumentu prywatnego

przez własnoręczne podpisanie go, co umożliwia identyfikację jego wystawcy, czy też wystarczające dla celów dowodowych jest złożenie go bez podpisu i ustalenie wystawcy według innych reguł interpretacyjnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Między pierwszą i drugą z powyższych przyczyn kasacyjnych występuje związek, a jednoznaczne wyznaczenie granicy między nimi w konkretnych sytuacjach może być utrudnione. (T. Ereciński, J. Gudowski, *System Prawa Procesowego Cywilnego. Tom III. Środki zaskarżenia*, LEX 2013). W doktrynie wskazuje się również, że pod pojęciem "zagadnienia prawnego" kryją się przede wszystkim przypadki dotyczące wykładni przepisów budzących wątpliwości (W. Sanetra, *O roli Sądu Najwyższego w zapewnieniu zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądowego*, Przegląd Sądowy, 9/2006, s. 16; J. Iwulski, *Kasacja po nowelizacji*, PiZS 12/2000, s. 28).

Odwołanie się do przesłanki potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości (ze wskazaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają), nie doczekał się wykładni, bądź że jego niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które należy przytoczyć (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151). Zauważyć należy, że o rzeczywistych rozbieżnościach w judykaturze można mówić tylko wówczas, gdy brak zgodności rozstrzygnięć dotyczy takich samych lub bardzo zbliżonych stanów faktycznych, co skarżący powinien wykazać (postanowienie

Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 577/17, LEX nr 2497710). Powołanie się na rozbieżności w orzecznictwie wymaga przytoczenia i poddania analizie rozbieżnych orzeczeń sądów w celu wykazania, że rozbieżności te mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, bądź też przedstawienia argumentów wskazujących, że wykładnia przeprowadzona przez sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., III UK 123/17, LEX nr 2496319).

Sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. powinno przybrać postać porównywalną z formułowaniem zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, o którym stanowi na przykład art. 390 § 1 k.p.c. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu (normy) lub zespołu przepisów (norm), albo szerzej i bardziej ogólnie - wątpliwości co do pewnego uregulowania prawnego (instytucji prawnej). Sformułowane zagadnienie winno odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2015 r., I PK 19/15, LEX nr 2021941). Istotne zagadnienie prawne może odnosić się zarówno do prawa procesowego, jak i materialnego. Zagadnienie prawne powinno wyrażać problem prawny, którego wyjaśnienie ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w ustalonym stanie faktycznym (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 19 października 2012 r., III SK 10/12, LEX nr 1228616; z dnia 18 września 2012 r., II CSK 180/12, LEX nr 1230170; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109).

Zauważyć należy, że problem prawny przedstawiany w ramach wątpliwości interpretacyjnych wynikających z rozbieżnego orzecznictwa sądów bądź ujęty jako istotne zagadnienie prawne występuje w sprawie tylko wtedy, gdy ocena prawna Sądu Najwyższego będzie miała wpływ na rozstrzygnięcie skargi kasacyjnej (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2015 r., I PK 23/15, LEX nr 2021942; z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 592/14, LEX nr 1678067). Skarżąca wskazując na przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania zmierza *de*

facto do wykazania, że załączone przez nią wydruk komputerowy, będąc dokumentem prywatnym, stanowią dowód świadczenia pracy w godzinach nadliczbowych. Zauważyć należy, że z przepisu art. 245 k.p.c. wynika, że dokument prywatny stanowi jedynie dowód tego, że osoba podpisująca ten dokument złożyła oświadczenie w nim zawarte, a nie tego, że miały miejsce podane w nim fakty (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2012 r., I CSK 25/12, LEX nr 1231454). Dokument prywatny nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy, nie przysługuje mu walor prawdziwości (T. Demendecki, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany.*, red. A. Jakubecki, Tom I. Art. 1-729, LEX/el. 2018; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2000 r., I CKN 804/98, LEX nr 50890). Z dokumentem prywatnym nie łączy się domniemanie zgodności z prawdą oświadczenia w nim zawartego (M. Sieńko, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz.*, red. M. Manowska, Tom I. Art. 1-505(38), wyd. III, LEX 2015). Zauważyć należy, że w rozpoznawanej sprawie sądy *meriti* uznały, że z materiału dowodowego nie wynika, aby pozwany zlecał powódce pracę ponad obowiązujące ją normy czasu pracy. Załączone przez skarżącą wydruki komputerowe nie stanowią środka dowodowego przydatnego do ustalenia tej okoliczności, a zatem problem prawny poddany pod ocenę Sądu Najwyższego w ramach przesłanek przedsądu nie miałby wpływu na rozstrzygnięcie skargi kasacyjnej.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.